



PAN
KRZYSZTOF ŻUK
PREZYDENT MIASTA
LUBLIN
Za pośrednictwem
PRZEWODNICZĄCEGO RADY
MIASTA LUBLIN

INTERPELACJA

W sprawie mobbingu w Urzędzie i Spółkach Miasta Lublin.

Małgorzata Suchanowska

Zważywszy na trudny temat „MOBBINGU” w pracy urzędu i podległych Panu spółek miejskich, którego stara się Pan Prezydent unikać, jako Radna Rady Miasta Lublin pozwolę sobie o nim głośno mówić. Ostatnia sprawa dotycząca presji władz spółki miejskiej MOSIR jest poważna i wymaga podjęcia przez Pana skutecznych działań w tym zakresie. Tym bardziej, że osobiście o problemie mobbingu Pana informowałam. Wskazując konkretne osoby podległe bezpośrednio Panu oczekuję, że sprawa nie będzie zlekceważona i zepchnięta, bowiem dotyczy to urzędu, którym Pan kieruje.

W sprawie tej wydane przez Pana tegoroczne zarządzenie nic nie wniosło i nie spełnia oczekiwań pracowników, bowiem brak jest należytej kontroli w sygnalizowanych przypadkach mobbingu, oraz brak wyciągnięcia daleko idących konsekwencji personalnych, a także wprowadzenia autentycznych działań związanych z przestrzeganiem kultury pracy i szacunku do pracownika.

Brak przestrzegania kultury pracy jest głównym powodem wzrostu „mobbingu”.

Czy wobec tego zamierza Pan wprowadzić obowiązek szkolenia kadry kierowniczej, Urzędu Miasta i Spółek Miejskich?

Od Pana więc zależy jak będzie przestrzegany kodeks pracy, jakie będzie przeciwdziałanie tym zjawiskom, skuteczne przeprowadzenie edukacji w tym zakresie, szukając nawet wsparcia w projektach przeznaczonych na ten cel.

Czy jest to możliwe?

Mobbing jest najczęściej stosowany przez nisko wykwalifikowanych menadżerów, zajmujących stanowiska przez przypadek lub protekcję. „Namaszczeni” bez konkursu, którzy kryją swoje kompleksy i niekompetencję stosując metody bezwzględności nie mają nic wspólnego z dobrem pracowników, a co za tym idzie szacunkiem dla człowieka i rozwojem firmy.

Odcinanie się przez Pana od konfliktów na linii pracownik pracodawca i tylko kierowanie problemu do Państwowej Inspekcji Pracy, nie jest właściwą reakcją.

W takich warunkach obojętności i lekceważenia, problem się jeszcze bardziej pogłębia.

Czy taka postawa, nie daje przyzwolenia na mobbing?

Źródło mobbingu nie jest uwarunkowane trudnym charakterem mobbingowanego pracownika, lecz jest pochodną niewłaściwej struktury organizacyjnej urzędu i spółek. Dodać więc należy, iż władza na stanowisku nie może mieć oblicza totalitaryzmu, terroru, bezwzględności, wyższości, poniżania oraz nękania podwładnych.

Nie może się Pan poddawać obojętności i lekceważeniu problemu, bo brak reakcji przyzwala na dalszą destrukcję w tym zakresie. Winny być wypracowane mechanizmy niezwłocznej reakcji na niepokojące sygnały, co wpłynie na poprawę atmosfery i rozwój trudnej

pracy urzędników.

W realnej rzeczywistości, gdy jest społeczne zagrożenie utraty pracy, w dobie bezrobocia i liberalnej polityki gospodarczej, generuje ustawiczne pogorszenie warunków materialnych społeczeństwa. W trudnej atmosferze niezadowolenia, w dobie kryzysu, w chwilach gdy okraja się budżet, gdy nie ma godziwej zapłaty za ciężką pracę, szczególnie na niższym szczeblu, towarzyszy klimat braku zadowolenia i braku szacunku do drugiego człowieka.

Jest to wina nie ludzi, lecz złego zarządzania i braku sposobu, który wyeliminowałby niezdrową sytuację czyli „zatęchłą atmosferę urzędu” przejawiającą się starą metodą „żelaznej zależności”.

Polityka powiększania biurokracji i sztucznego tworzenia miejsc pracy, a szczególnie tych kierowniczych, którą Pan realizuje w Urzędzie Miasta Lublin i „namaszczenia” prezesów w spółkach miejskich, nie ma przyszłości. Powinna to być polityka rozwojowa dająca szansę na awans tym zasługującym, wyróżniającym się dobrą pracą, kompetencjami i zdolnościami.

Proszę Pana Prezydenta o poważne potraktowanie problemu mobbingu, bowiem ta sprawa obciąża Pana osobiście. Władza to też odpowiedzialność za ludzi, którzy bezpośrednio podlegają Prezydentowi. Niezależnie od powyższego będąc członkiem NSZZ SOLIDARNOŚĆ winien Pan nade wszystko czuwać i stać na straży ochrony godności ludzi pracy.

Z wyrazami szacunku



Do wiadomości:

1. Państwowa Inspekcja Pracy
2. NSZZ „Solidarność”